

Sygn. akt VIII Gz 282/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SSO Piotr Sałamaj

SSO Krzysztof Górski (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2014 roku w Szczecinie,

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

o ogłoszenie upadłości wnioskodawcy z możliwością zawarcia układu

na skutek zażalenia wnioskodawcy na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 21 października 2013 roku w przedmiocie zwrotu wniosku o ogłoszenie upadłości, sygnatura akt. XII U 154/13,

postanawia:

uchylić zaskarżone zarządzenie.

- P. Sałamaj - - A. Woźniak - - K. Górski -

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 20 września 2013 roku dłużnik (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wniósł o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu.

Zarządzeniem z dnia 2 października 2013 r Przewodniczący w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie zobowiązał wnioskodawcę do uzupełnienia w terminie 7 dni braków formalnych wniosku poprzez:

- przedłożenie pełnego aktualnego wykazu majątku z szacunkową wyceną jego składników (wykaz powinien zawierać wszelkie posiadane przez dłużnika składniki majątkowe min. ruchomości, nieruchomości, środki pieniężne, wierzytelności, akcje, udziały, papiery wartościowe, obligacje oraz osiągnane dochody),
- przedłożenie spisu wierzycieli zawierającego określenie wierzycieli w sposób umożliwiający ocenę ich zdolności prawnej lub organizacyjno-prawnej formy działalności: osoba prawna, osoba fizyczna, wspólnicy spółki cywilnej itp. ze wskazaniem ich pełnych adresów,
- uzupełnienie listy zabezpieczeń dokonanych przez wierzycieli na majątku dłużnika o daty ich ustanowienia,
- uzupełnienia spisu podmiotów zobowiązanych majątkowo wobec dłużnika o daty powstania wierzytelności dłużnika,

- przedłożenie informacji o postępowaniach dotyczących ustanowienia na majątku dłużnika hipotek, zastawów, zastawów rejestrowych i zastawów skarbowych oraz innych obciążeń podlegających wpisowi w księdze wieczystej lub w rejestrach, jak również o prowadzonych innych postępowaniach administracyjnych dotyczących majątku dłużnika,
- przedłożenie wykazu tytułów wykonawczych przeciwko dłużnikowi,
- przedłożenie propozycji układowych wraz z propozycjami finansowania układu w rozumieniu art. 269 i n. pr. Upadłościowego i naprawczego i z uzasadnieniem-art.280 prawa upadłościowego i naprawczego,
- przedłożenie informacji o miejscu zamieszkania wszystkich reprezentantów spółki dłużnika, - przedłożenie oświadczenia o prawdziwości danych zawartych we wniosku - dotyczy danych uzupełnianych w oparciu o poniższe zarządzenie, pod rygorem zwrotu wniosku.

Zobowiązanie zostało doręczone wnioskodawcy w dniu 9 października 2013 r.

W dniu 15 października 2013 roku dłużnik przesłał do Sądu pismo, w którym uzupełniał braki formalne wniosku.

Zarządzeniem z dnia 21 października 2013 roku Przewodniczący w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie zwrócił wniosek.

W uzasadnieniu sędzia powołał się na art. 22 i 23 Prawa upadłościowego i naprawczego oraz wskazał, że dłużnik usunął braki formalne wniosku o ogłoszenie upadłości, ale nie wszystkie. Mianowicie dłużnik w przedłożonym spisie „podmiotów zobowiązanych majątkowo wobec dłużnika” nie wskazał dat powstania jego wierzytelności (wnioskodawca wskazał wyłącznie termin zawarcia umowy co nie jest jednoznaczne z datą powstania wierzytelności), a nadto w spisie wierzycieli błędnie oznaczył podmioty z poz. 1, 2 spisu (brak imion wierzycieli) oraz z poz. 3,8,11,12,14 spisu (wnioskodawca wskazał wyłącznie oddziały bądź inspektoraty tych osób prawnych). Dłużnik nie ujął nadto w uzasadnieniu propozycji układowych analizy sektora rynku, na którym jego przedsiębiorstwo działa, z uwzględnieniem pozycji rynkowej konkurencji oraz analizy poziomu i struktury ryzyka.

Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie art. 130 § 1 i 2 k.p.c. Przewodniczący zarządził zwrot wniosku.

Zażalenie na powyższe zarządzenie złożył wnioskodawca, zarzucając obrazę art. 130 § 1 i 2 k.p.c. polegającą na zwrocie wniosku z uwagi na brak dat powstania wierzytelności, niepełnego oznaczenia wierzycieli a także analizy sektora rynku, w którym przedsiębiorstwo działa, chociaż dwie pierwsze przyczyny wynikały z niewłaściwego zrozumienia zarządzenia, zaś w przypadku trzeciej przyczyny, Sąd nie wzywał do usunięcia takiego braku.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i nadanie sprawie stosownego biegu.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że niewykonanie poszczególnych zaleceń wynikało z niezrozumienia poszczególnych punktów zarządzenia. W przypadku adresów wnioskodawca podał je tak, jak były podane na umowach, sądząc że czyni to prawidłowo. Podobnie odnośnie dat powstania wierzytelności, w odniesieniu do których wnioskodawca uznał, że skoro wynikają z konkretnych umów to datą ich powstania jest data zawarcia umowy. Jeśli zaś chodzi o brak analizy rynku, to wnioskodawca wskazał, że nie był wzywany do usunięcia tego braku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się uzasadnione.

Dokonując analizy treści zarządzenia wzywającego do usunięcia braków formalnych i argumentów podniesionych w uzasadnieniu zarządzenia o zwrocie wniosku, należy stwierdzić, że podane w uzasadnieniu zarządzenia argumenty, które zadecydowały o zwrocie wniosku nie mogły spowodować takiego skutku.

Zarządzanie wzywające do usunięcia braków formalnych wniosku zostało bowiem skonstruowane w sposób niejednoznaczny, pozostawiający nadmierne pole do wątpliwości interpretacyjnych, a w efekcie nie można uznać, że wnioskodawca uzupełniając braki formalne wniosku nie dostosował się do treści zarządzenia.

W judykaturze przyjmuje się, że wezwanie do uzupełnienia braków pisma procesowego, aby mogło osiągnąć swój cel powinno być precyzyjne, tj. oznaczać braki w sposób dokładny, podać termin ich uzupełnienia oraz jednoznacznie określić skutek niezachowania terminu. Wezwanie dopuszczające dwojaką interpretację nie czyni zadość tym wymaganiom i nie może skutkować sankcjami przewidzianymi w odpowiednich przepisach (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 roku, sygn. akt V CZ 54/09, Lex nr 688060, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 871/98, Lex nr 50714).

Również w doktrynie podkreśla się, że treść wezwania skierowanego do strony (uczestnika postępowania) na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. powinna dokładnie i w sposób dostępny, czytelny oraz zrozumiały wskazywać rodzaj i termin wymaganej od adresata wezwania czynności, a także rygor w wypadku niezastosowania się do jego treści. Strona (uczestnik postępowania) nie może ponosić negatywnych skutków, będących następstwem wadliwości wywołanych przez sąd, w szczególności gdy treść wezwania stwarza możliwość dwojakiej, lecz równoważnej interpretacji (por. np. H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski i in. „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. tom I”, wyd. Lex 2013 r., komentarz do art. 130 k.p.c.).

Należy zaznaczyć, że przepis art. 130 k.p.c. spełnia w strukturze postępowania sądowego określoną funkcję. Jego celem jest doprowadzenie do usunięcia przeszkód formalnych uniemożliwiających nadanie pismu procesowemu prawidłowego biegu a zatem zapewnienie możliwości prawidłowego prowadzenia postępowania i oceny oświadczeń składanych przez stronę w piśmie czy też skuteczności podejmowanych czynności procesowych. Stosowanie tego przepisu winno być więc determinowane tym celem i nie może być nadużywane. Zwrot pisma na podstawie tego przepisu sankcjonuje zaniechanie przez stronę wykonania powyższego obowiązku procesowego. Zwrot pisma wywołuje może istotne skutki zarówno w sferze procesowej jak i materialnoprawnej strony. Jedynie więc, gdy strona z przyczyn niezależnych od sądu nie wykonuje opisanego obowiązku uzasadnionym jest sankcjonowanie tego zachowania przez zwrot pisma.

Wezwanie do uzupełnienia braków winno być zatem tak sformułowane, by umożliwiło stronie prawidłową realizację nałożonego obowiązku procesowego i nie może być w szczególności wykorzystywane do formułowania wymagań zbędnych dla nadania sprawie dalszego biegu, (czy też niedostatecznie czytelnych dla adresata). Z kolei wadliwe (zbędne lub niedostatecznie klarowne) wezwanie do uzupełnienia braków nie może następnie uzasadniać zwrotu pisma. Takie wykorzystanie normy art. 130 §1 k.p.c. sprzeciwia się bowiem wymogowi postępowania efektywnego (prowadząc w wyniku nieuzasadnionych zwrotów pisma do zbędnego przedłużania czasu postępowania koniecznego dla uzyskania ochrony skonkretyzowanego prawa) i może być uznane za naruszenie prawa do sądu (oraz jednocześnie podważać zasadę zaufania do sądu).

Innymi słowy wezwanie do usunięcia braków pisma powinno zawierać komunikat jasny i na tyle zrozumiały, by u strony, do której jest skierowany, zminimalizować możliwość powstania wątpliwości co do oczekiwania Sądu w zakresie poprawnego wykonania wezwania. Sposób redakcji wezwania musi uwzględniać więc w pewnym zakresie także poziom percepcji języka prawniczego przez adresata. Inaczej (z użyciem fachowych zwrotów i poprzestaniem do wskazania odpowiednich przepisów) więc może być formułowane zarządzenie kierowane do osób posiadających kwalifikacje radcy prawnego lub adwokata, inaczej zaś (z bardziej szczegółowym opisem czynności wymaganych dla usunięcia braków) – zarządzenie kierowane do strony nie reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego.

Wreszcie stwierdzić należy, że w przypadku, gdy strona odnosi się do wezwania i uzupełnia braki w taki sposób, w jaki zrozumiała zawarte w wezwaniu polecenie, to w świetle wyżej przedstawionych wywodów ewentualna ocena wykonania zobowiązania jako nienależytego (niekompletnego) winna być osadzona w kontekście sposobu redakcji samego wezwania. W przypadku uznania, że niepełne wykonanie zarządzenia wynikać może z obiektywnie

usprawiedliwionego niezrozumienia treści zarządzenia przez adresata, w pierwszej kolejności należy rozważyć ponowne wezwanie do uzupełnienia braków uszczegółowiające wymogi formułowane wobec wnoszącego pismo dotknięte brakami formalnymi.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że w uzasadnieniu zarządzenia o zwrocie Przewodniczący wskazał, że dłużnik w przedłożonym spisie podmiotów zobowiązanych majątkowo wobec dłużnika nie wskazał dat powstania jego wierzytelności (wskazał wyłącznie termin zawarcia umowy, co nie jest zdaniem Przewodniczącego równoznaczne z datą powstania wierzytelności), a nadto w spisie wierzycieli błędnie oznaczył podmioty pod pozycjami 1 i 2 spisu (brak imion wierzycieli), oraz pozycjami 3, 8, 11, 12 i 14 spisu (wnioskodawca wskazał wyłącznie oddziały bądź inspektoraty osób prawnych). Nadto nie ujął w uzasadnieniu propozycji układowych analizy sektora rynku, na którym jego przedsiębiorstwo działa.

Odnosząc się kolejno do podanych w uzasadnieniu przyczyn zwrotu wniosku wskazać należy, że w zarządzeniu wzywającym do usunięcia braków wnioskodawca został zobowiązany m.in. do uzupełnienia spisu podmiotów zobowiązanych majątkowo wobec dłużnika o daty powstania wierzytelności dłużnika. Jednocześnie z zarządzenia o zwrocie wniosku wynika, że w ocenie sędziego powstanie wierzytelności nie jest równoważne ani z zawarciem umowy ani z terminem płatności. W takiej zatem sytuacji należało uszczegółowić w treści zarządzenia wzywającego do uzupełnienia braków, (kierowanego wszak do strony niereprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika), jaka data jest tożsama z datą powstania wierzytelności, zwłaszcza, że nie jest oczywiste stanowisko prawne przedstawione w zarządzeniu, iż wierzytelność nie powstaje w chwili zawarcia umowy. Kwestia ta wymaga więc wiedzy prawniczej. Dla przykładu przypomnieć trzeba, że w doktrynie przyjmuje, że wierzytelnością jest sytuacja prawna wierzyciela, wobec którego dłużnik zobowiązany jest do spełnienia świadczenia. Polega ona w zasadzie na tym, że wierzyciel może otrzymać świadczenie od dłużnika (E. Łętowska (red.) „System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna”, wyd. CH Beck, W-wa 2006, s. 138). Tak rozumiana wierzytelność powstaje w chwili zawarcia umowy. Odróżnia się możliwość otrzymania świadczenia (wierzytelność) od możliwości żądania spełnienia świadczenia (wymagalność), a także od samego faktu spełnienia swojego świadczenia przez wierzyciela, gdyż jego uprawnienie do oczekiwania w tym momencie na spełnienie świadczenia drugiej strony należy określić raczej mianem powstania stanu wymagalności, a nie powstania dopiero wierzytelności. Skoro wierzytelność jest składnikiem koniecznym zobowiązania, a jej odpowiednikiem jest dług (powinność obciążająca drugą stronę), to nie jest oczywistym błędem wskazanie, że wierzytelność powstaje w chwili zawarcia umowy, jak to przyjął wnioskodawca zaś w spisie podmiotów zobowiązanych majątkowo wobec niego.

Skoro wnioskodawca nie korzysta z pomocy pełnomocnika to tym bardziej więc zarządzenie wzywające do uzupełnienia braków powinno być sformułowane wyraźnie i w sposób wyczerpujący - w szczególności z pominięciem skrótowego odwoływania się do pojęć i definicji strictly prawniczych czy też wiedzy prawniczej. Nie uzasadnia sformułowania zarządzenia z użyciem takich pojęć okoliczność zwłaszcza to, że wnioskodawca jest przedsiębiorcą. Jakkolwiek bowiem jest on profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego, od którego wymaga się znajomości mechanizmów rynkowych, ekonomicznych oraz wiedzy prawniczej warunkującej prawidłowe i nie grożące szkodą innym podmiotom gospodarczym uczestnictwo w obrocie, to jednak należy mieć na względzie, że wymóg ten nie ma charakteru absolutnego. Można od przedsiębiorcy oczekiwać, że poziom jego świadomości prawnej związanej z obrotem gospodarczym będzie wyższy niż u przeciętnego członka społeczeństwa, jednak nie można oczekiwać, że będzie posiadał umiejętność interpretacji przepisów lub odkodowywania pojęć prawniczych w stopniu przekraczającym potrzebę związaną z wykonywaniem działalności gospodarczej.

Jeśli więc dla nadania biegu wnioskowi konieczne było oznaczenie chwili powstania wierzytelności objętych spisem innej, niż chwila zawarcia umowy wskazana przez wnioskodawcę w uzupełnieniu braków wniosku, to wobec treści pierwotnego wezwania do uzupełnienia braków, prawidłowa realizacja funkcji art. 130 k.p.c. wymagała ponownego precyzyjnego sformułowania wezwania do usunięcia braku z dokładnym oznaczeniem o jaką datę chodzi.

Powyższe uwagi należy odnieść również do wytkniętego w zarządzeniu o zwrocie rzekomego braku pisma wnioskodawcy polegającego na błędnym oznaczeniu w spisie wierzycieli podmiotów pod pozycją 1 i 2 (brak imion

wierzycieli) oraz pozycjami 3,8,11,12, 14 (wnioskodawca wskazał wyłącznie oddziały bądź inspektoraty tych osób prawnych). Należy wskazać, że wnioskodawca został wezwany do przedłożenia spisu wierzycieli zawierającego określenie wierzycieli w sposób umożliwiający ocenę ich zdolności prawnej lub organizacyjno – prawnej formy działalności (osoba fizyczna, osoba prawna, wspólnicy spółki cywilnej itd.) ze wskazaniem ich pełnych adresów. Wnioskodawca nie był zatem wzywany do oznaczenia wierzycieli (osób fizycznych) przez podanie imienia i nazwiska, zaś podanie pierwszej litery imienia i pełnego nazwiska nie uniemożliwia oceny zdolności prawnej tej osoby fizycznej, a co więcej – jest zgodne z oznaczeniem zwykle używanym przez przedsiębiorców w obrocie gospodarczym (np. w treści korespondencji i dokumentów rozrachunkowych).

Nadto nie sposób uznać zawartego w zarządzeniu sformułowania „w sposób umożliwiający ocenę ich zdolności prawnej lub organizacyjno – prawnej formy działalności” - za jednoznaczne, a przede wszystkim czytelne dla osoby nie posiadającej profesjonalnej wiedzy prawniczej i precyzyjnie wskazujące na obowiązek podania imion przedsiębiorców będących osobami fizycznymi.

Jeśli zaś chodzi o podmioty ujęte w spisie wierzycieli pod pozycjami 3,8,11,12,14 – to w odniesieniu do wszystkich tych podmiotów wnioskodawca wskazał ich formę organizacyjno – prawną w sposób pozwalający na ocenę zdolności prawnej (wszystkie te podmioty to spółki akcyjne, a zatem oznaczenie ich jako S.A. nie tylko wskazywało na formę organizacyjno – prawną, ale także bez wątpliwości na to, że są osobami prawnymi, a więc posiadają zdolność prawną) oraz pełne adresy – jak należy się domyślać oddziałów tych spółek. Nie można jednak uznać, że nieprawidłowo wykonał zobowiązanie, gdyż z treści zarządzenia wzywającego do uzupełnienia braków nie wynikało, że obowiązkiem nałożonym na stronę było podanie adresów siedzib osób prawnych (wyzwano o podanie pełnych adresów wierzycieli co w konkretnych realiach mogło być utożsamione przez osobę nie posiadającą wiedzy prawniczej z adresem oddziału, w którym dokonywano czynności prawnych).

Z kolei jak wskazał wnioskodawca w zażaleniu, podał w spisie takie adresy, jakie figurowały w umowach, będących źródłem powstania wierzytelności.

Nie spełnia także wymogu precyzji i jasności wezwanie do usunięcia braku formalnego pisma poprzez zobowiązanie wnioskodawcy do „przedłożenia propozycji układowych wraz z propozycjami finansowania układu w rozumieniu art. 269 k.p.c. i nast. pr. Upadłościowego i naprawczego z uzasadnieniem - art. 280 Prawa upadłościowego i naprawczego”, w sytuacji, gdy wnioskodawcy nie doręczono treści wskazanych w wezwaniu przepisów. Nadto sposób sformułowania zarządzenia nie pozwala na jednoczone stwierdzenie, że wolą sędziego było odesłanie strony do treści wskazanych w tym zarządzeniu przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego. W zarządzeniu wskazano bowiem, że wnioskodawca powinien przedłożyć propozycje układowe wraz z propozycjami finansowania układu w rozumieniu art. 269 i nast., co mogło zostać odczytane w ten sposób, że przepis art. 269 PUiN przewiduje złożenie propozycji układowych wraz z propozycjami finansowania układu. To samo dotyczy wymogu wskazania uzasadnienia. Powołanie po myślniku art. 280 PUiN wskazuje raczej na odwołanie się do podstawy prawnej żądania w zarządzeniu przedstawienia uzasadnienia propozycji układowych, nie wynika zaś z tego, że wnioskodawca powinien we własnym zakresie odszukać odpowiednie przepisy, z ich treści wyinterpretować, o usunięcie jakich konkretnie braków jest wzywany i jeszcze je uzupełnić tak, by nie narazić się na zwrot pisma.

Niezależnie od tego wskazać trzeba, że nie powinno być praktykowane odwoływanie się do przepisu, zamiast wyraźnego wskazania konkretnych wymogów, których spełnienia się oczekuje, zwłaszcza zaś w sytuacji, gdy treść tego przepisu nie jest doręczana stronie wzywanej do usunięcia braku. Nie bez znaczenia pozostaje również i to, że we wniosku o ogłoszenie upadłości wnioskodawca przedstawił propozycje układowe i uzasadnienie, skoro więc nie było to wystarczające dla nadania sprawie biegu, to należało wezwać go do usunięcia tych tylko braków pisma odnoszących się do pozycji układowych i ich uzasadnienia, które rzeczywiście zaistniały, nie zaś (w sposób nadmiernie ogólny) do wszystkich wymogów formalnych propozycji układowych.

Należy także zauważyć, że wnioskodawca odpowiadając na wezwanie wypełnił dokładnie w takim zakresie, w jakim możliwe było jednoznaczne odczytanie treści zarządzenia. Przedłożył min. propozycje układowe wraz z propozycjami

finansowania układu oraz uzasadnieniem. W tej sytuacji należało go ewentualnie ponownie wezwać do usunięcia braków formalnych wniosku, wskazując dokładnie, że uzasadnienie propozycji układowych powinno zawierać analizę sektora rynku, na którym przedsiębiorstwo działa itd.

W konkluzji należy wskazać, że skoro wymaga się od stron jasnego wyrażania myśli w pismach procesowych (art. 125 i n. k.p.c.), to tym bardziej jasne i nie budzące wątpliwości dla adresatów winny być pisma formułowane w konkretnej sprawie przez sąd, w tym wezwania do określonego zachowania opatrzone wskazanymi w nich rygorami na wypadek niezastosowania się do wezwania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2013 roku, sygn. akt V CZ 45/13, Lex nr 1394102).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. orzeczono o uchyleniu zaskarżonego zarządzenia.

Sąd Rejonowy powinien rozważyć, czy dokumenty dołączone do zażalenia nie czynią ostatecznie zadość zarządzeniu wzywającemu do usunięcia braków formalnych, a jeśli uzna, że w dalszym ciągu pismu nie można nadać biegu, powinien rozważyć konieczność ponownego, precyzyjnego wezwania wnioskodawcy do usunięcia dostrzeżonych braków.

- P. Sałamaj - - A. Woźniak - - K. Górski -